



JABLUSZKO

GAZETKA PARAFII JABLONNA - GRUDZIEŃ 1995 - Nr 3 (13) Rok 4

'JAK MIŁA PANIE JEST ŚWIĄTYNIA TWOJA'

Z wielką radością cała wspólnota parafialna oczekiwiała tego dnia. Jeszcze w ostatnim tygodniu trwały intensywne prace - przy rozbiórce kaplicy, wykończeniu nowego kościoła, porządkowaniu placu. Jeszcze w sobotę rano wydawało się, że nie uda się wszystkiego przygoto-



wać. Intensywna praca wielu parafian zaowocowała pięknym wyglądem kościoła i otoczenia. Wejście na plac kościelny zdobiła piękna brama powitalna przybrana zielonym wieńcem z chorągiewkami w barwach narodowej, papieskiej i maryjnej. Bramę wieńczył napis: "Witaj Arcypasterzu". Cały plac i trasa dojazdowa do kościoła ozdobione były różnokolorowymi chorągiewkami. Nad wejściem głównym do kościoła na niebieskim tle ozdobionym wieńcem umieszczone było motto uroczystości: "JAK MIŁA PANIE JEST ŚWIĄTYNIA TWOJA".

Mimo brzydkiej pogody na uroczystość przybyło bardzo wielu parafian i wiernych z sąsiednich parafii i dalszych okolic. Czas oczekiwania umilała orkiestra Straży Pożarnej z Kraśnika i schola z miłowa. Przybyłego punktualnie o godz. 12.00 Ks. Arcybiskupa przy bramie powitali chlebem i

solą przedstawiciele Rady Parafialnej. Przy dźwiękach marszu "Pierwsza brygada" Ks. Arcybiskup w towarzystwie kapłanów wszedł do nowej świątyni i po krótkiej modlitwie rozpoczęło się powitanie. Przedszkolaki, dzieci szkolne, młodzież i przedstawiciele Rady Parafialnej w pięknych słowach powitali Dostojnego Gościa, wręczyli Mu przepiękne kwiaty i poprosili o poświęcenie kościoła. Ks. Arcybiskup przed rozpoczęciem Mszy św. powiedział do wiernych: "Patrzmy sobie w oczy, czytamy w sercu, a w sercu naszym wielka radość i radość uzasadniona, bo mamy nowy kościół. Bo w tym kościele jest częśćka każdego z was. W innych krajach budują inaczej. Choćby w Niemczech: podatki kościelne, biskup dostaje pieniądze, firma buduje. Pamiętam taką parafię, nowy kościół, ale ludzie nie są zainteresowani. Natomiast my budujemy my. To jest trudne budowanie i dla księdza, i dla Was. Ale to jest ważne działanie, bo to jest mój kościół. Tam jest częśćka mojego serca. Jak pamiętam mego ojca, który też budował, i z jaką radością mówił - ten dach robiłem. Zrobiliście wspaniałe dzieło, które będzie służyć, już służy Wam, będzie służyć pokoleniom. Bo ta robota, to budowanie na pokolenia. Dlatego wyrazy wdzięczności, najpierw Panu Bogu, żeśmy mogli budować, bo wszystko od Niego zależy, a my jesteśmy narzędziami Boga.

(dokończenie na str. 2)



Niech radość, że
"DZIECIĘ NAM SIĘ NARODZIŁO
- SYN ZOSTAŁ NAM DANY"
umacnia ducha apostołskiego w
każdym z nas,
byśmy w Nowym 1996 Roku
skutecznie pomagali ludziom
odkrywać uzdrawiającą moc wiary
i sakramentów świętych

życzy

Redakcja JABLUSZKA

Wyrazy uznania i wdzięczności za ten wkład ks. Proboszczowi i Wam wszystkim. Jak człowiek czegoś bardzo



chce, to to robi. Tym bardziej czyn zbiorowy. I dzisiaj poświęcimy ten kościół. Kiedyś jak wszystko wykończymy, będzie konsekracja. To poświęcenie dokonuje właściwie Pan Jezus z ofiarą Eucharystyczną, ale mamy też te znaki paraliturgiczne, którymi tutaj dzisiaj poświęcimy ten kościół. Jeszcze raz wszystkim serdeczne dzięki". Proboszcz Parafii ks. kan. Józef Łukasz przyłączając się do prośby parafian o poświęcenie kościoła, przypomniał historię budowy i parafii. (Przemówienie ks. Proboszcza umieszczone jest na innym miejscu). Poprosił również Ks. Biskupa o odprawienie Ofiary Eucharystycznej w intencji parafian i wszystkich ofiarodawców. Na uroczystość poświęcenia kościoła przybyli również przyjaciele Ks. Kanonika z Włoch, liczna rzesza kapłanów (około 40) oraz wierni z parafii w których poprzednio pracował.

Poświęcenie kościoła odbyło się w czasie śpiewu pieśni "Pobłogosław Jezu drogi".

W swojej homilii Ks. Arcybiskup uwrażliwił wiernych na podstawowe zagrożenia dzisiejszego świata. "Chrześcijanie - powiedział Ks. Arcybiskup - powinni jednoczyć

się wokół wartości chrześcijańskich". Budowa kaplic, świątyni świadczy o zapotrzebowaniu na Boga. Trzeba zjednoczyć sumienia do dobrego czynu. Życie Boże umożliwia rozwój. Dzieci spędzają od 20 - 50 godzin tygodniowo przy telewizorze. Stąd później u dzieci agresja, zaburzenia emocjonalne. Zagrożeniem dla osobowości są również pisma pornograficzne, które niestety kupują katolicy.

Kościół to ogniska, które oczyszczają od zła całe narody. Kościół ma prawo według Ewangelii oceniać poczynania rządzących w państwie.

Na zakończenie uroczystości dzieci recytując poezję wyraziły wdzięczność Bogu, Ks. Arcybiskupowi i Ks. Kanonikowi za to, że doczekaliśmy tej historycznej chwili poświęcenia kościoła. Przedstawiciele społeczności parafialnej podziękowali Arcypasterzowi za Jego przybycie i poświęcenie wspaniałego obiektu sakralnego. Ks. Proboszcz dziękując Ks. Arcybiskupowi za Jego posługę i życzliwość wobec parafii i jego osobiście, zaprosił Go na uroczystość konsekracji kościoła. Podziękował kapłanom uczestniczącym w poświęceniu, parafianom i gościom szczególnie przybyłym z dalekiej Italii.



Przedstawiciel Rady Parafialnej w imieniu całej społeczności bardzo serdecznie podziękował Ks. Kanonikowi za Jego nieoceniony trud, za każdy dzień przepracowany w tej parafii, za to, że nie szczędził zdrowia, czasu, inwencji, żeby w Jabłonnej powstał nowy kościół. To jest wyraźnie widoczne, że wszystko co mamy w parafii zawdzięczamy Bogu i Ks. Kanonikowi Józefowi Łukaszowi. To on integruje parafian, zapala do pracy i nigdy nie zalamuje się.

Jemu wtedy, w dniu poświęcenia kościoła, składali podziękowanie przedstawiciele parafian i robią to dzisiaj na łamach pisma "Jabluszek".

"Niech Bóg da Mu wszystko co najlepsze za Jego trud i poświęcenie dla parafii, niech darzy Go swoimi łaskami, niech do końca swoich dni będzie z nami. Serdeczne Bóg zapłać i Szczęść Boże - Księżu Kanoniku od swoich parafian.

Aleksandra Berbec



Kościół w Jabłonnej

Wystrzelił w niebo
 myślą architekta,
 trudem człowieka
 i wytrwałością kapłana.
 Wyobraźnią wiedziona
 znalazłam się w nawie
 polskością urzeczona.
 Biel scian
 i czerwień cegieł
 tę polskość tworzyły
 Ksiądz Kanonik
 przy ołtarzu,
 a wokół wielka cisza.
 Spełnienie
 ludzkich marzeń.
 Przede mną
 otworzyło się niebo.
 Stał w nim
 Błękitny Chrystus.
 Biele, błękity, lazury.
 Barwy włoskiego nieba.
 Wyszedł z ram
 i muska stopami
 biel posadzki Kościoła,
 a dłońmi dotyka
 mojej głowy...
 Błogosławi myśl,
 która wierszem urasta
 i daje się cieszyć
 błękitem nieba,
 miłością Boga,
 ogromem wszechświata.
 Sercem powracam,
 by klęknąć
 u stóp krzyża.
 Ogromny.
 Stałą otulony
 fascynuje! -
 Pozdrawiam tabernaculum,
 w którym ciało Boga spoczywa.
 Z rozgrzeszeniem kapłańskim,
 pojednana z Bogiem
 całuję kłosa na stule,
 ustami chłoną winne grona...
 I tu jawi mi się
 rzeczywistość.
 Baśń skończona.
 Żegnaj uśpiona Jabłonno.
 Resztki oczu
 zostawiam błękitnemu Bogu
 ze słowami modlitwy -
 na chwałę Jego Kościoła.

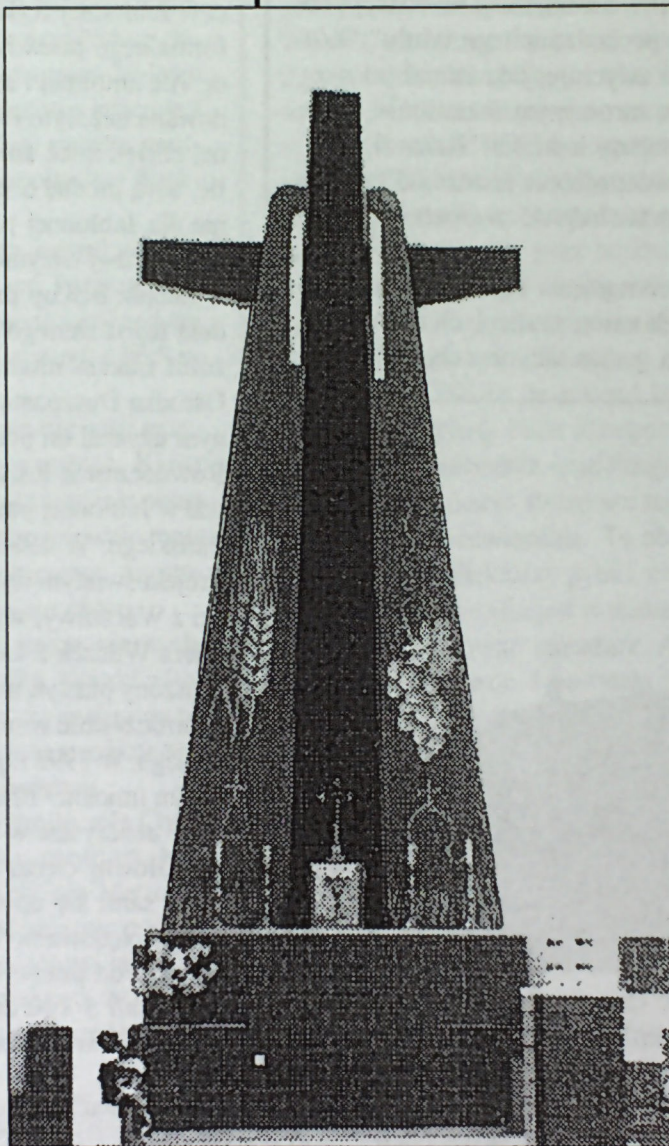
*ks. kanonikowi Józefowi Łukaszowi
 na uwiecznienie Jego dzieła*

Regina Schönborn

Przemówienie Księdza Proboszcza

Najdostojniejszy nasz Arcypasterzu!

Z wielką radością w imieniu naszej wspólnoty parafialnej, jak również własnym, pragnę powitać Ciebie w naszej nowej świątyni. Bardzo serdecznie witam Czcigodnych Księży wszystkich godności i stopni. Witam Gości przybyłych do naszej wspólnoty, jak również naszych parafian. Witam tych wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstania tej świątyni. Z wielką radością witam naszych drogich Przyjaciół z Włoch. Najmilsi! Świątynia w której stoimy jest owocem pracy ludzi dobrej woli. Zanim przejdę do chwili obecnej, chciałbym pokrótce przypomnieć historię tworzenia się i powstawania tej wspólnoty parafialnej. Jak większość wie, przez długie wieki, Jabłonno należała do parafii w Bychawce. Parafia była bardzo rozległa. Z kranców tej parafii do kościoła było ok. 9 km. Lata 80-te zaowocowały powstawaniem nowych parafii i nowych



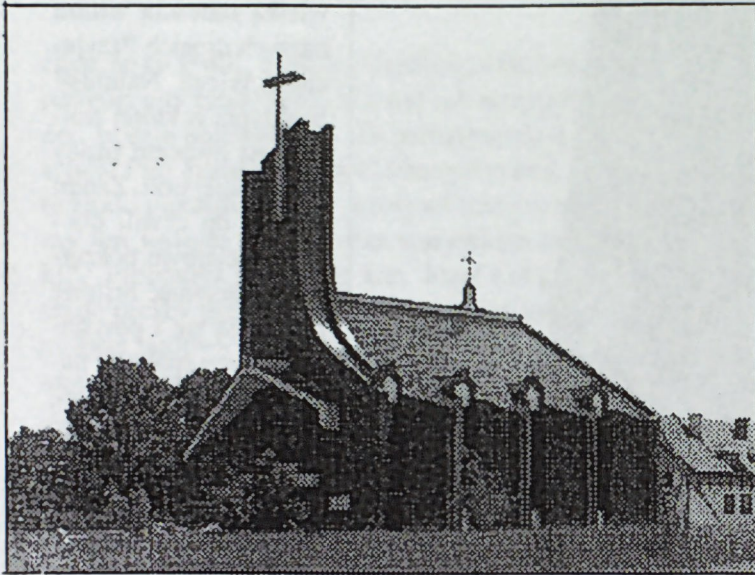
świątyni. Taka myśl zrodziła się również w tej wspólnocie parafialnej. 30 sierpnia 1981 r. z inicjatywy ks. kan. Kazimierza Gajdy, proboszcza parafii w Bychawce, odbyło się pierwsze spotkanie dotyczące utworzenia punktu katechetycznego, a później kaplicy dla tej wspólnoty. Lata osiemdziesiąte były czasem jej budowania. Było to wykorzystanie tej chwili, która dawała możliwość, że te kościoły mogły powstawać. Ale w miarę jak tak świątynia powstała, zrodziło się pragnienie stworzenia Samodzielnego Ośrodka Duszpasterskiego, stworzenia nowej parafii. I z taką prośbą do Ks. Biskupa w listopadzie 1987 r. wystąpili parafianie. Odpowiedź Ks. Biskupa była bardzo szybka. Już 7 grudnia 1987 r. Ks. Biskup utworzył Samodzielny Ośrodek Duszpasterski i mnie zlecił pracę wśród wiernych tego Ośrodka. Przy pierwszych rozmowach dotyczących tego Ośrodka - jak Ks. Arcybiskup wspominał -

(dokończenie na str.5)

Poświęcenie kościoła w Jabłonnej

Jablonna - duża wieś położona między Czerniejowem a Piotrkowem na trasie Lublin - Bilgoraj chlubi się pięknym nowym kościołem pod wezwaniem Wniebowstąpienia Pańskiego. Jest to jedyny kościół w archidiecezji lubelskiej pod tym wezwaniem. Jakie jest pochodzenie tego tytułu? Otóż nawiązuje on do prastarego zwyczaju, jaki istniał od wieków w Jabłonnej w miejscu zarośniętym drzewami i krzewami zwanej w mowie tutejszej ludności "Krzaczkami". Miejsce to od wieków, prawdopodobnie jeszcze od czasów pogańskich, było uważane przez ludność za święte i otoczono czcią religijną.

Otóż w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego zwożono na to miejsce ciężko chorych nawet z odległych okolic, zakopywano w ziemi na kilka godzin tak, aby chore miejsce



zawsąd było obsypane ziemią. Wierzono bowiem, że ta święta ziemia ma moc wyciągnięcia choroby i dawania zdrowia. Na nic zdaly się zakazy władzy kościelnej, aby ukrócić tego rodzaju peregrynacje. Aby umocnić wiarę chrześcijańską postawiono więc krzyż i zbudowano kapliczkę, które jeszcze do dziś wśród zarośli wznoszą się ku niebu. Mimo tego jeszcze przed II wojną światową gromadziło się tu mnóstwo ludzi. Dla przykładu w 1928 r. przybyło tu około tysiąca osób, wśród których było 96 ciężko chorych. Jeszcze po wojnie zbierali się ludzie - jak to pamiętają starsi mieszkańcy Jabłonnej - szukając tu uzdrowienia. Jednak tradycja ta zaczęła powoli słabnąć, aż w końcu zanikła.

Ten piękny kościół, który zauroczył wszystkich obecnych na jego poświęceniu w dniu 25 czerwca br., ma swoją wprawdzie krótką ale bogatą historię. Jablonna należała do parafii Bychawka. Stara to i z tradycjami parafia chlubiąca się kościołem niezwykle urody - ludzie z Jabłonnej szczerze byli do niej przywiązani. Jablonna była jednak oddalona od kościoła macierzystego około 10 km. Stąd trudność pokonania tej odległości w każdą niedzielę powodowała u mieszkańców Jabłonnej tęsknotę za kościo-

łem w swojej miejscowości. Po 1979 r. otworzyły się możliwości budowy punktów sakralnych. Proboszcz parafii Bychawka ks. Kazimierz Gajda ulegając prośbom mieszkańców Jabłonnej wykorzystał tę możliwość budując tam, bez formalnego pozwolenia i zaaprobowanego projektu, kaplicę. Ale ambitnej i zamożnej wsi nie satysfakcjonowała zbudowana bez stylu i w pośpiechu kaplica. Mieszkańcy Jabłonnej chcieli mieć autentyczny kościół, a nawet własną parafię. Swą prośbę o stałego kapłana przeznaczonego wyłącznie dla Jabłonnej przedłożyli Księdzu Biskupowi w czasie kanonicznej wizytacji parafii Bychawka w listopadzie 1987 r. Ksiądz Biskup przychylił się do ich prośby. Już 13 grudnia tegoż samego roku odprawił w kaplicy Mszę św. ks. Józef Łukasz mianowany administratorem Samodzielnego Ośrodka Duszpasterskiego w Jabłonnej. Już w roku następnym uzyskał on pozwolenie na budowę kościoła i plebanii. Równocześnie Ksiądz Biskup specjalnym dekretem erygował w Jabłonnej parafię pod wezwaniem Wniebowstąpienia Pańskiego. W 1989 r. ruszyła budowa plebanii i kościoła. Projekt świątyni wykonał inż. architekt Stanisław Fijałkowski z Warszawy, wyliczenia konstrukcyjne - mgr inż. Kazimierz Wilczek z Lublina, zaś o wystrój wnętrza został poproszony plastyk mgr Zbigniew Mrozek. W 1992 r. odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego i aktu erekcyjnego. W 1993 r. parafianie ufundowali trzy dzwony, nadając im imiona: "Maria", "Łukasz", "Jan Paweł II". Poświęcił je uroczystie w bieżącym roku bp Ryszard Karpiński.

Główny ciężar budowy spoczywał na parafianach. Nie tylko sami się opodatkowali ale także szukali funduszy przez kolędowanie w sąsiednich parafiach. Chętnie też przychodzili do pracy. W ciągu dotychczasowej budowy przepracowali 5 100 dniówek. Ksiądz Proboszcz szukał także sponsorów we Włoszech, oraz wśród Polonii Amerykańskiej.



Wspierał także budowę Arcybiskup Lubelski. Parafia Jablonna liczy 1750 wiernych, sama o własnych siłach nie byłaby zdolna w takim tempie podjąć budowę.

Parafianie nie tylko budują, ale także się modlą, tworząc wspólnotę, rozwijają bogate życie sakramentalne. A więc buduje się równocześnie Kościół duchowy, któremu kościół materialny ma służyć. Parafia zdobywa się na wydawanie gazetki parafialnej pt. *Jabluszek*, która ukazuje się co kwartał w nakładzie 250 egzemplarzy. Do tej pory wyszło już 12 numerów. Parafia może poszczycić się, jako jedna w archidiecezji, całkowitą komputeryzacją. Ksiądz Arcybiskup docenił proboszcza - obchodzącym w bieżącym roku 20-lecie kapłaństwa - za ogrom pracy włożonej w budowę kościoła i tworzenie parafii, odznaczając go ku wielkiej radości parafian godnością kanonika honorowego Metropolitalnej Kapituły Lubelskiej.

Zbliżała się w szybkim tempie ustalona uprzednio data poświęcenia kościoła. Trzeba było zburzyć kaplicę, aby odsłonić fronton kościoła, trzeba było wykonać jeszcze dziesiątki prac wykończeniowych wewnątrz i zewnątrz budynku.

Mimo niesprzyjającej pogody parafianie potrafili przygotować kościół na tę niepowtarzalną uroczystość. Kiedy przyjechałem 25 czerwca, ukazała mi się bryła kościoła pełna harmonii, wdzięku i smukłości a wewnątrz zafascynowało mnie estetyką wyposażenia, oryginalnym oświetleniem, czystością nagłośnienia i niezwykle usytuowaniem chóru.

Uroczystość poświęcenia zgromadziła rzesze wiernych, około 40 kapłanów, orkiestrę dętą z Kraśnika. Wśród witających Arcybiskupa Lubelskiego z pewnością zasługuje na uwagę poetka ludowa, która w kilkudziesięciu strofach opisała zmagania parafii z trudami budowy świątyni.

Ksiądz Arcybiskup wyakcentował w homilii rolę Chrystusa w naszym dzisiejszym życiu pełnym zwątpień, błędzeń i ślepych zaułków. Po poświęceniu kościoła Metropolita Lubelski kontynuował Mszę św. Na zakończenie podziękował w ciepłych słowach Księdzu Proboszczowi jak i parafianom za ofiary i prace przy kościele, dodając, że rzeczy możliwe stają się możliwe przy wzajemnej współpracy i zrozumieniu.

Ks. Dionizy Pietrusiński



Przemówienie Księdza Proboszcza

(dokończenie ze str. 3)

patrząc na trudny czas, i Ks. Arcybiskup i ja, mieliśmy obawy, czy uda się to dzieło zrealizować, te parafię uformować. I rozpoczęła się praca. Jak było wspomniane, już w kwietniu na wniosek Ks. Arcybiskupa otrzymaliśmy pozwolenie na budowę nowego kościoła i plebanii. Jednocześnie rozpoczęliśmy starania o pozwolenie na zorganizowanie cmentarza. Problemów było wiele. Był to czas, kiedy przebrnięcie pewnych procesów w budowie wymagało wiele zachodu. Parafianie to wiedzą - o tym wspominałem - że przez ten okres czasu przygotowania budowy ponad 80 razy

odwiedziłem urzędy wojewódzkie, 2 razy byłem w ministerstwie, ale szczęśliwie udało się to pokonać i bardzo szybko, bo już 20 maja 1989 r. rozpoczęliśmy prace przy budowie plebanii. Z prośbą o przygotowanie projektu nowego kościoła zwróciłem się do inż. Stanisława Fijałkowskiego z Warszawy. Przyjął tę propozycję i ten kościół jest jego projektem. Również zwróciłem się z prośbą do inż. Kazimierza Wilczka z Lublina, by przygotował projekt konstrukcyjny tego kościoła. I wspólnymi siłami zaczęliśmy to dzieło budować. W kilka miesięcy po rozpoczęciu prac przy plebanii, we wrześniu 1989 r. rozpoczęliśmy prace przy fundamentach kościoła. W międzyczasie Ks. Arcybiskup poświęcił plac pod budowę i miejsce na cmentarz. I te prace postępowały sukcesywnie: przy budowie plebanii, kościoła, budynku gospodarczego i organizowaniu cmentarza. Od kilku lat już mieszkam w nowej plebanii. Przez kilka lat mieszkalem w wynajętym mieszkaniu.

W 1992 r. w czasie 1 kanonicznej wizytacji w tej parafii Ks. Biskup Piotr Hemperek dokonał poświęcenia i wmurowania kamienia węgielnego i aktu erekcyjnego. Rozpoczęliśmy to dzieło świadomi tego, że będzie wymagało z naszej strony poświęcenia. Te obawy były również udziałem parafian. Niektórzy pytali, czy tak niewielka, bo licząca 1700 ludzi, parafia jest w stanie wybudować kościół, plebanię, zorganizować cmentarz. Ale - jak widać - podjęty trud przyniósł owoc. I powstała ta świątynia dzięki pracy, ofiarności tej wspólnoty parafialnej, ale również dzięki ludziom dobrej woli, naszych przyjaciół. Również Ks. Arcybiskup wspierał nas swoją pomocą, swoją ofiarą w najtrudniejszych momentach, ale wspierał nas też duchowo. Pomoc, którą otrzymaliśmy od naszych przyjaciół z Włoch. Pragnę w tej chwili przypomnieć, że cała posadzka została ufundowana, jest darem przywiezionym z Włoch, jak również inne formy pomocy, którą otrzymaliśmy.

Ekscelencjo! Parafianie przy budowie kościoła przepracowali ponad 5000 dniówek (nie wliczone są moje dniówki). Również poprzez grosz ofiarny, bo budując świątynię parafianie ufundowali nowe dzwony. Chcę szczególnie podkreślić, że w fundacji tych dzwonów brała udział cała wspólnota, również małe dzieci przez drobne ofiary przyczyniły się do ufundowania tych dzwonów.

Dzisiaj przeżywamy radosną chwilę poświęcenia nowego kościoła. Wiele zostało już wykonane, jeszcze wiele prac przed nami. Mam nadzieję, że tak jak do tej pory to dzieło prowadziliśmy w tej wspólnotie parafialnej, tak również będziemy dalej kontynuować, aby było to miejsce naszego uświęcenia, naszego zbliżenia we wspólnotie parafialnej, ale również naszej jedności z Bogiem.

Dlatego z wielką radością prosząc o poświęcenie naszej świątyni, proszę Ks. Arcybiskupa o odprawienie tej Ofiary Eucharystycznej w intencji wszystkich ofiarodawców i pracujących przy budowie, tych wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób wspierali nas w pracach nad tym dziełem.

Wiersze ogłoszone przez dzieci w czasie uroczystości poświęcenia kościoła

Najdroższy Arcypasterzu !

Jestem najmniejszą Twoją owieczką:
Z parafii naszej - przedszkolne dziecko.
Niosę Ci serce i bukiet kwiatków,
Bo Tyś jest taki dobry jak Tatus.
Ja chcę być także najlepszą córką -
Twoim promykiem i jasną chmurką
Zawsze bliźniutko Boga na niebie
Prosić, by w opiece miał Ojczy, Ciebie!

Nasz ukochany Ojczy!

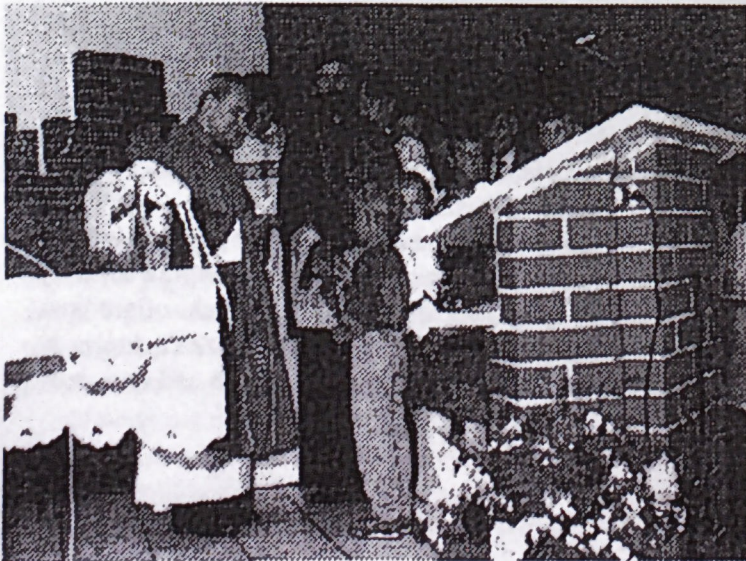
I ja malutka w olbrzymim tłumie
Witam Cię Ojczy pięknie jak umiem.
I Jasnogórską proszę Królowę
Aby Ci dała zdrowie
I pomagała w życiu całym
Dla większej Jezusa chwały!

* * * * *

Każdy się tutaj cieszy,
Każdy serdecznie uśmiecha,
Bo przecież Arcypasterz
Na uroczystość przyjechał.

Przyjechał do nas, to wiemy,
Z niezwykłej dziś przyczyny,
Aby nasz nowy kościół,
Poświęcić nam jedyny.

Więc dziękujemy Arcypasterzu,
Żeś przybył tu, na tę chwilę,
I niech na Ciebie dziś spłynie
Najświętszych łask Bożych wiele.



Ukochany nasz Arcypasterzu!

Od dawna każdy proboszcz pyta,
Kiedy Ksiądz Biskup do nas zawita?
Od dawna każde serce uderza
Myślą, by witać Arcypasterza.
Dzieci, jak dzieci, chciały być pierwsze,
I chciały mówić, jak dzieci, wiersze.
Dzieciom z wierszykiem zawsze się wiedzie
Powie się wierszyk, kiedy przyjedzie.

A więc wierszyka każdy z nas szuka
Lecz taki wierszyk znaleźć dziś sztuka.
Są rozmaite, o wszystkim innym,
Tylko o sercu nie ma dziecinym.

Więc były dzieci w ogromnej biedzie,
Co tu powiedziec kiedy przyjedzie?
I wtedy myśl nam powstała nowa,
Sięgnąć do serca po proste słowa.

Wreszcie i słowa też odrzucamy,
A samym sercem tylko wiatamy.
Praojców mową brzmią serc tych tony,
Niech będzie Chrystus nam pochwalony.

Tym Cię witamy, by w imię Boga
Z Tobą do Boga wiodła nas droga.
Błogosław kościół, niech on nam świeci,
Błogosław wszystkim! Tak proszą dzieci.

Na poświęcenie kościoła

Z tego kościoła Przedwiecznemu w niebie,
Ofiara czysta będzie przekazana,
Ofiara Boga - Człowieka i nasza,
Przesłana w niebo rękami kapłana.

Spłynie z kościoła pociecha cierpiącym,
i łez otarcie, pocieszenie serca.
Błogosławieństwo tym, co przysięgają
wiarę małżeńską na ślubnym kobiercu.

Z tego kościoła wyciągniesz o Panie
dłonie nad żywą dziecięcą gromadką,
nad zatroskanym o los swej rodziny
zmęczonym ojcem - spracowaną matką.

I błogosławić będziesz tym co przyjdą
do Ciebie, Chryste, z swoimi sprawami.
Ty ich pouczysz, że do nieba droga
jest wyłożona trudem, ofiarami.

Więc przyjmij od nas ten kościół ofiarny,
na którym nowych światła płoną blaski
i nasze serca, jako pierwsze wotum,
niechaj dziękują za Tve, Boże, łaski.

Z ŻYCIA PARAFII

***W 23 czerwca uczestnictwem we Mszy św. odprawionej w sali przy nowym kościele dzieci w towarzystwie rodziców i nauczycieli zakończyły rok szkolny.

***W niedzielę 25 czerwca w godzinach wieczornych Katolickie Radio Lublin nadało 1 część reportażu z uroczystości poświęcenia naszego kościoła. Druga część była wyemitowana w poniedziałek.

*** 20 sierpnia odbyło się spotkanie Rady Parafialnej. Na spotkaniu tym, oprócz bieżących spraw, rozważano propozycję ufundowania Drogi Krzyżowej do nowego kościoła. Ostatecznie postanowiono, że parafianie ufundują Droge Krzyżową składając comiesięczne ofiary: dorośli - 1 zł, młodzież - 50 gr, dzieci szkolne - 20 gr. Według wstępnego projektu postacie będą odlane z brazu i umieszczone na tle mozaiki.

***9 lipca na Mszy św. o godz. 11.00 odbyła się uroczystość jubileuszowa 50-lecia i 25-lecia zawarcia sakramentalnego związku małżeńskiego. W uroczystości wzięli udział: 1 para obchodząca 50-lecie i 10 par przeżywających 25-lecie. Na zakończenie uroczystości Ks. Proboszcz złożył Jubilatom najserdeczniejsze życzenia, wręczył kwiaty i pamiątkowe obrazki.

***1 września Mszą św. z udziałem rodziców i nauczycieli dzieci rozpoczęły nowy rok szkolny i katechetyczny. Tak jak i w ubiegłym roku katechezę prowadzą ks. Józef Łukasz, Aleksandra Berbeć, Zenobia Książek i Urszula Paździor.

***3 września na sumie odbyła się parafialna uroczystość dożynkowa połączona z poświęceniem wozu strażackiego. Piękne wieńce w tym roku przygotowali parafianie z Sachalinu, Dr. Wiatracznej, Dr. Sałatowej i Drogi I. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej Straży, delegacje jednostek Straży z terenu Gminy. Całość uroczystości uświetniła orkiestra dęta Straży Pożarnej z Kraśnika.

***Pod patronatem Akcji Katolickiej pod koniec listopada przeprowadzona została na terenie parafii akcja wzajemnej pomocy. Zebrana odzież i zabawki zostały przekazane najbardziej potrzebującym.

***W dniach od 15 - 17 grudnia odbyły się parafialne rekolekcje adwentowe, które prowadził ks. Piotr Stańczak - prob. ze Starej Wsi.

*** Do 20 grudnia w comiesięcznych składkach parafianie złożyli ofiary na Drogę Krzyżową w wys. 4 646,60 zł.

NOWI PARAFIANIE

Od czerwca przez chrzest do naszej wspólnoty parafialnej zostali włączeni: Wioleta KRYSA, Dorota SKALECKA, Monika WARDACH, Monika Katarzyna SEŁŁAK, Piotr Grzegorz KICIŃSKI, Weronika KUREK, Patryk Karol FRĄCZEK, Krystian Paweł TATARA, Dominika Klaudia DYBKOWSKA.

NA ŚLUBNYM KOBIERCU

Sakramentalny związek małżeński zawarli:

Jarosław SKWAREK i Elżbieta Agnieszka TARASIŃSKA, Tadeusz Krzysztof GUSTAW i Barbara Anna GUTEK, Ryszard SIEMCZUK i Małgorzata Dorota GRYKA, Piotr SAŁEK i Małgorzata Teresa GNIEDUŁA, Kamil Marcin PARCHETA i Renata SWISTAK, Jarosław STACHYRA i Barbara KORBA

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

DOBRY JEZU A NASZ PANIE...

Po wieczną nagrodę do Pana odeszli:
+ Roman KARDAS - l. 55; + Leontyna SAMBORSKA - l. 83; + Józef PRZYBYŁA - l. 67; + Magdalena MO TYL - l. 10; + Stefania KOSIARCZYK - l. 78; + Jan WOJCIK - l. 81.

... DAJ IM WIECZNE SPOCZYWANIE

Rozwiązanie krzyżówki nr 12

POZIOMO:

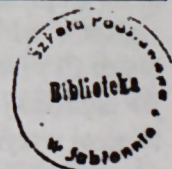
1) fokstrot, 5) nasyp, 9) talerze, 10) reforma, 11) masło, 12) wyzwalacz, 13) generalissimus, 16) superintendent, 19) apologety, 21) lenno, 23) Nairobi, 24) naczepa, 25) adria, 26) intarsja.

PIONOWO:

1) fatum, 2) kalosze, 3) termometr, 4) obezwładnienie, 5) nafta, 6) sarkazm, 7) praczasy, 8) prezbiterianin, 14) sodalicja, 15) psiarnia, 17) pionier, 18) nonsens, 20) obora, 22)

HASŁO: "SERCE JEZUSA, BŁOGOSŁAW NAM"

Za prawidłowe odgadnięcie hasła nagrody książkowe wylosowali: Stanisław MITUŁA i Wiesława BOGUSZ - oboje z Jablonnej.



PRZEMÓWIENIA PARAFIAN NA POŚWIĘCENIU

PRZEWODNICZĄCY RADY PARAFIALNEJ - Henryk SALASA

Najdostojniejszy nasz Arcypasterzu!

W imieniu całej wspólnoty parafialnej serdecznie wiatamy Jego Ekszelencję w naszej nowowyprowadzonej świątyni pod wezwaniem Wniebowstąpienia Pańskiego. W lipcu minie 6 lat jak Ks. Arcybiskup poświęcił place pod budowę kościoła i cmentarza. I oto dzisiaj stajemy w naszej nowej świątyni. Jest ona znakiem naszej wiary, będzie miejscem naszego uświęcenia, budowania jedności z Bogiem i między nami. Radujemy się bardzo, że możemy w dniu tak uroczystym gościć Ks. Arcybiskupa pośród nas. Pragniemy prosić Jego Ekszelencję o poświęcenie naszego kościoła, w którym dzisiaj poraz pierwszy sprawowana jest Ofiara Mszy św. Niech dobry Bóg przez ręce Ks. Arcybiskupa błogosławi nam wszystkim i udzieli potrzebnych łask w codziennym życiu.

Helena KOTOWICZ

ŻYCZENIA OD NAS

Witaj Arcypasterzu
i żyj nam jak najdłużej.
Niech Ci pomyślność służy,
niech Ci płyną złote runa
szczęście, zdrowie i fortuna.
Niech Ci z nieba Bóg uchyli
jak najlepszej doli.
Niechaj wszystko Cię omija,
co zwodzi i boli.
Niech Twe życie tak popłynie
i bez szczerb sumienia.
To są nasze, od całej parafii życzenia.
Snij na kwiatów aksamicie,
niech Ci słodko płynie życie.
Niech Ci gwiazdka szczęścia świeci
tak z niebios ańiel zleci.
Z błogosławieństwem niech Twoja ręka
wzniesie się dzisiaj nad nasze głowy.
Niechaj ustąpi co trapi i nęka,
bo wśród nas jest nasz Biskup Drogi.
Składam Ci Czcigodny Pasterzu
życzenia jak matka,
co przy nas czuwa aż do ostatka.
Matko Najświętsza daj zdrowie i siłę naszemu Drogie-
mu Ks. Biskupowi na dalszą drogę życia. Szczęść Boże.



A w obecności Księdza Arcybiskupa pragniemy z całego serca podziękować naszemu Ks. Proboszczowi za zbudowanie Bożej świątyni. Za Jego ciężką pracę, za trud, za przogromne poświęcenie, za nieprzespane noce.

Niech dobry Bóg i Matka Najświętsza wynagrodzi Go zdrowiem, siłą i błogosławieństwem Bożym, a przełożeni awansem, który już otrzymał. I pragniemy całym sercem, żeby Ks. Proboszcz - Kanonik został w naszym kościele do późnej starości. O to prosi cała parafia Czcigodnego Księdza Biskupa.

RADNY - Stanisław OMIOTEK

W tym szczególnym dla naszej parafii dniu, kiedy z pomocą Bożą doczekaliśmy chwili poświęcenia naszego parafialnego kościoła, zwracam się do Ciebie Czcigodny Księżo Kanoniku, Proboszczu naszej parafii.

W imieniu całej naszej wspólnoty parafialnej i własnym, pragnę złożyć Ci serdeczne podziękowanie, poprostu za

wszystko: za to, że byłeś wspaniałym kierownikiem budowy, inicjatorem wszelkich poczynań, że starałeś się o wszystkie potrzebne do budowy materiały, o wykonawców robót fachowych. A przecież każdego dnia byłeś z nami przy każdej pracy, nawet na dachu. Z placu budowy - niczym kapitan okrętu - schodziłeś zawsze ostatni. Równocześnie pragniemy przeprosić Cię Ks. Kanoniku za niedociągnięcia z naszej strony, które często przysparzały ci wiele kłopotów.

Dziękując za wszystko, życzymy Ci dużo pomyślności w życiu, zadowolenia w dalszej pracy duszpasterskiej w naszej parafii. Życzymy Ci również dobrego, zasłużonego odpoczynku wakacyjnego po tak wytężonej pracy.

Niech Cię Pan Bóg darzy zdrowiem i łaską. A nasze życzenie: bądź tu zawsze z nami. Szczęść Boże.

GAZETKĘ OPRACOWALI:

ks. Józef ŁUKASZ, Beata JANUSZEK, Aleksandra BERBEC, Zenobia KSIAŻEK,

Adres Redakcji: PARAFIA WNEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO, 23-114 JABLONNA LUB.